NAUKA 3/2011 • 145-156

MARCIN PIGŁOWSKI

Prawny i moralny aspekt publikowania

Prowadzona obecnie reforma nauki skłania do pewnych podsumowań w zakresie obowiązującego dotychczas systemu oceny punktowej publikacji. Prawny aspekt tego artykułu ma więc przeważnie charakter retrospektywny. Bez względu jednak na to, jaki system oceny punktowej zostanie przyjęty w najbliższym czasie, ciągle aktualny pozostanie związany z nim moralny aspekt publikowania, na który zwrócono szczególną uwagę.

Prawne uwarunkowania oceny punktowej

Dotychczasowe zasady oceny punktowej przestały obowiązywać z dniem 30 września 2010 roku. Było to związane z zakończeniem oceny parametrycznej jednostek za lata 2005-2009 [4, 9] według ustawy o zasadach finansowania nauki z 2004 [11] i wydanych na jej podstawie trzech rozporządzeń, które dotyczyły tego obszaru: rozporządzenia MNiSW z 2007 roku w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność statutową, rozporządzenia MNiSW z 2009 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność statutową oraz rozporządzenia MNiSW z 2010 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność statutową [6-8].

Wspomniana ustawa o finansowaniu nauki z 2004 została zastąpiona ustawą o finansowaniu nauki z roku 2010 (ta pierwsza została uchylona, a wraz z nią wspomniane rozporządzenia). Nowa ustawa zaczęła obowiązywać od dnia 1.10.2010. Zgodnie z nią oceny jednostek naukowych dokonuje Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych, a podstawowymi kryteriami oceny będą publikacje pracowników jednostki w renomowanych wydawnictwach (tzn. czasopismach) i monografie naukowe. Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych pracuje w kilku grupach: nauk ścisłych i inżynierskich, nauk o życiu, nauk humanistycznych i społecznych oraz nauk o sztuce i twórczości artystycznej. Zadaniem Komitetu jest określenie szczegółowych kryteriów parametrów i oceny jednostek, w tym także dotyczących oceny punktowej [3, 4, 10].

Obecnie brak jest więc podstaw prawnych do prowadzenia oceny punktowej – dotychczasowe zasady już nie obowiązują, a nowych jeszcze nie wprowadzono. Tak więc istnieje stan pustki prawnej, z której tak naprawdę jednostki i autorzy nie zdają sobie

Dr inż. Marcin Pigłowski, Katedra Towaroznawstwa i Zarządzania Jakością, Wydział Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa, Akademia Morska w Gdyni

sprawy, ponieważ wszystkie publikacje są wydawane i punkty są liczone na tych zasadach, które uznaje się za ciągle obowiązujące, a nie wie się o ich uchyleniu i braku nowych. Już teraz należy jednak postawić pytanie (które niestety pozostanie bez odpowiedzi), jakie kryteria oceny punktowej zostaną przyjęte za publikacje wydane po 1.10.2010 i dużą już część roku 2011? Czy będą one takie, jakie obowiązywały dotychczas (tzn. obecny stan pustki prawnej zostanie jeszcze rozliczony na dotychczasowych zasadach), czy może inne, ale wtedy, czy będą one bardziej czy mniej korzystne dla autorów? Jest to o niezwykle istotne pytanie dla każdego pracownika naukowego (jako autora publikacji), który realizuje strategię swojego rozwoju naukowego.

a) podstawy zasad oceny punktowej

Zasady oceny punktowej dotyczyły nie tyle samych autorów, co jednostek, w których pracowali jako pracownicy naukowi i z którymi byli związani (informacja o afiliacji autora zawsze jest zamieszczana przy publikacji). Jednak punkty za publikację naukową są przypisywane przede wszystkim jednostce, a dopiero potem autorowi (autorom).

Jednostki naukowe to podmioty prowadzące w sposób ciągły badania naukowe lub prace rozwojowe. Według ustawy o finansowaniu nauki z roku 2004 mogły nimi być (a według ustawy o finansowaniu nauki z 2010 roku są): podstawowe jednostki organizacyjne szkół wyższych lub wyższych szkół zawodowych w rozumieniu statutów tych szkół (obecnie – podstawowe jednostki organizacyjne uczelni w rozumieniu statutów tych uczelni, np. wydział), placówki naukowe PAN (obecnie – jednostki naukowe PAN), jednostki badawczo-rozwojowe (obecnie – instytuty badawcze), międzynarodowe instytuty badawcze utworzone na podstawie odrębnych przepisów (w obecnej ustawie dodano jeszcze – działające na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej), jednostki organizacyjne posiadające status jednostki badawczo-rozwojowej (obecnie – brak), Polska Akademia Umiejętności (w obydwu ustawach), inne jednostki organizacyjne, niewymienione wcześniej, posiadające osobowość prawną i siedzibę w Rzeczypospolitej Polskiej (w obecnej ustawie dodano jeszcze – w tym przedsiębiorców posiadających status centrum badawczo-rozwojowego, nadawany na podstawie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej) [10, 11].

Według obowiązujących zasad publikacje można było podzielić na dwa podstawowe rodzaje – publikacje w czasopismach oraz monografie naukowe/podręczniki akademickie[1] (albo same tylko rozdziały w monografiach naukowych/podręcznikach akademickich).

b) zasady oceny punktowej dla czasopism

Obowiązujące dotychczas zasady oceny punktowej dla publikacji w czasopismach przedstawiono w tabeli 1.

[1] W rozporządzeniu z roku 2010 stosuje się termin „podręcznik autorski", a w dwóch poprzednich rozporządzeniach, z roku 2007 i 2009, występuje termin „podręcznik akademicki" [6-8].

Tabela 1. Zasady oceny punktowej dla publikacji w czasopismach, obowiązujące do dnia 30.09.2010

Kryterium	**Ilość punktów**
Publikacja w czasopiśmie z listy A (tzw. filadelfijskiej)	13, 20, 27, 32 lub 40 pkt
Publikacja w czasopiśmie z listy ERIH	10, 15 lub 20 pkt
Publikacja w czasopiśmie z listy B	1, 2, 6 lub 9 pkt
Redaktor naczelny czasopisma	podwójna liczba punktów przypisanych czasopismu
Publikacja w czasopiśmie zagranicznym (adres redakcji poza Polską), wydawanym w języku innym niż angielski, nieposiadającym IF opublikowanego przez JCR	1 pkt
Publikacja w czasopiśmie zagranicznym (adres redakcji poza Polską), wydawanym w języku angielskim, nieposiadającym IF opublikowanego przez JCR	2 pkt

Źródło: opracowanie własne na podstawie [4, 5, 8]

Czasopisma z listy A (tzw. filadelfijskiej) oraz listy B obejmowały wszystkie rodzaje nauk: nauki humanistyczne i społeczne (prawne, humanistyczne, teologiczne, ekonomiczne i wojskowe), nauki ścisłe, techniczne i nauki o życiu (chemiczne, fizyczne, matematyczne, techniczne, wojskowe[2], biologiczne, farmaceutyczne, leśne, medyczne, o kulturze fizycznej, o Ziemi, o zdrowiu, rolnicze i weterynaryjne) oraz dziedzin sztuki i wchodzących w ich skład dyscyplin artystycznych (sztuka filmowa; sztuka muzyczna – dyrygentura, instrumentalistyka, kompozycja i teoria muzyki, reżyseria dźwięku, rytmika i taniec, wokalistyka; sztuka plastyczna – sztuki piękne, sztuki projektowe, konserwacja i restauracja dzieł sztuki; sztuka teatralna). W skład listy B wchodziły pozostałe czasopisma zagraniczne (poza listą A) oraz czasopisma polskie. Lista A i B były publikowane na wspólnym, ujednoliconym wykazie. Lista ERIH (*European Reference Index for the Humanities*) obejmowała natomiast czasopisma z nauk humanistycznych i społecznych oraz dziedzin sztuki i wchodzących w ich skład dyscyplin artystycznych. W skład listy ERIH wchodziły (i nadal wchodzą) czasopisma z następujących dyscyplin: antropologia, archeologia, sztuka i historia sztuki, filologia klasyczna, społeczna i kulturowa tożsamość płci (tzw. *gender studies*), historia, historia i filozofia nauki, językoznawstwo, literatura, muzykologia, badania nad pedagogiką i edukacją, filozofia, filozofia nauki, psychologia, nauki o religii i teologia [2, 4, 8].

Najwyżej punktowane były czasopisma z listy A – 13, 20, 27, 32 lub 40 pkt. Lista ta obejmowała ponad 8600 czasopism. W ocenie uwzględniane były tylko te czasopisma,

[2] Nauki wojskowe są wymienione zarówno przy naukach humanistycznych i społecznych, jak i naukach ścisłych, technicznych i naukach o życiu [7, 8].

które były wyróżnione w JCR (*Journal Citation Report*), i posiadały IF (*Impact Factor*) wyższy od 0. Punktacja na liście B miała następującą gradację – 1, 2, 6 i 9 pkt. Lista B zamykana była przez dwie pozycje, dotyczące dowolnych, zagranicznych czasopism (adres redakcji poza Polską), nieposiadających IF opublikowanego przez JCR, za publikację w których uzyskać można było 1 pkt (jeśli publikacja była w języku innym niż angielski) i 2 pkt – jeśli publikacja była w języku angielskim. Lista B łącznie obejmowała ponad 1700 czasopism. Redaktor naczelny takiego czasopisma otrzymywał podwójną liczbę punktów przypisywaną danemu czasopismu [4, 8]. Czasopisma z listy A i B miały tylko numer porządkowy, tak więc każde uaktualnianie listy (a było ono przeprowadzane kilka razy w roku) wymagało zmiany numeru porządkowego w wykazie własnego dorobku naukowego. Znacznie lepsze rozwiązanie stosowane było (i jest nadal) przy czasopismach z listy ERIH, na której obok każdego czasopisma występuje numer ISSN.

W przypadku listy ERIH kryterium kategoryzacji był zasięg czasopisma. Lista ta obejmowała trzy kategorie czasopism: C (zasięg lokalny, 10 pkt), B (zasięg regionalny, 15 pkt) i A (zasięg ogólnoświatowy, 20 pkt). Obecnie istnieje już inny sposób kategoryzacji: NATional (NAT) – czasopisma europejskie o uznanym znaczeniu naukowym wśród naukowców w poszczególnych dziedzinach badawczych, w określonej grupie czytelników w Europie (przeważnie językowo ograniczonej), rzadko cytowane poza granicami kraju, gdyż główną grupą docelową jest krajowa społeczność akademicka oraz INTernational (INT) – zarówno europejskie, jak i nieeuropejskie czasopisma o uznanym, międzynarodowym znaczeniu naukowym w poszczególnych dziedzinach badawczych, regularnie cytowane na świecie. W ramach kategorii INT wyróżnia się dwie podkategorie, zależne od dwóch kryteriów: wpływu i zakresu. Do podkategorii INT1 kwalifikowane są czasopisma o wysokiej rozpoznawalności i wpływie na środowisko naukowe w różnych dziedzinach i krajach, regularnie cytowane na całym świecie. Natomiast do podkategorii INT2 zaliczane są czasopisma o znaczącej rozpoznawalności i wpływie w różnych dziedzinach i krajach. Lista ERIH obecnie obejmuje już ponad 6300 czasopism, z przypisanymi im wymienionymi kategoriami [1, 2, 4, 8].

Publikacje zamieszczane w czasopismach z listy B są znacznie niżej punktowane niż te zamieszczane w czasopismach z listy A czy ERIH. Powinno to mobilizować pracowników naukowych do podejmowania prób publikacji w czasopismach ze wspomnianych list. Mimo iż lista B zawierała czasopisma zagraniczne, nie była zbyt umiędzynarodowiona. Przede wszystkim znaczą jej część stanowiły bowiem czasopisma polskie, w których autorzy publikowali swoje artykuły przede wszystkim w języku polskim. Zmniejszało to niestety możliwość zapoznania się z danymi publikacjami zagranicznych naukowców (a mogły to być publikacje wartościowe naukowo). Obecna kategoryzacja czasopism z listy ERIH (NAT, INT1, INT2) pozostała nadal niejednoznaczna (tak jak było wcześniej), a ilość punktów za publikację, zależna od kategorii, nie jest na razie

znana ze względu na brak polskich rozporządzeń. Ponadto obejmuje ona stosunkowo niewiele dyscyplin naukowych (nie obejmuje na przykład w ogóle czasopism z zakresu nauk ekonomicznych czy ścisłych), nie jest więc, jak na razie, europejską przeciwwagą dla amerykańskiej listy filadelfijskiej (listy A).

Obowiązujące dotychczas zasady podziału punktów za publikację w czasopiśmie, w zależności od ilości i afiliacji autorów, przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Zasady podziału punktów za publikację w czasopiśmie, zależnie od ilości i afiliacji autorów, obowiązujące do dnia 30.09.2010

Ilość autorów			**Ilość punktów**
Jeden			Ilość punktów za daną publikację według listy
Wielu	Z tej samej jednostki		Podział punktów między autorów (według wkładu ich pracy) do łącznej sumy przysługującej za daną publikację według listy
	Z różnych jednostek, w przypadku wielokrotnej afiliacji autora punkty otrzymuje tylko jedna jednostka – wskazana przez autora	Do 10 autorów	Podział punktów między autorów z danej jednostki (według wkładu ich pracy) do łącznej sumy przysługującej za daną publikację według listy z wagą 1
		Powyżej 10 autorów	Podział punktów między autorów z danej jednostki (według wkładu ich pracy) do łącznej sumy przysługującej za daną publikację według listy z wagą: – 1, jeśli co najmniej połowa wykazuje afiliację przy danej jednostce – ½, jeśli mniej niż połowa, ale co najmniej 10% autorów wykazuje afiliację przy danej jednostce – ¼, jeśli poniżej 10% autorów wykazuje afiliację przy danej jednostce

Źródło: opracowanie własne na podstawie [8]

W przypadku publikacji jednoautorskiej jej autorowi przysługiwało tyle punktów, ile było wymienionych na liście dla danego czasopisma. Podział punktów między autorów (według wkładu ich pracy nie musiał być równy) był już natomiast konieczny w przypadku, jeśli miała ona co najmniej dwóch (i więcej) autorów afiliowanych przy tej samej jednostce, ponieważ suma punktów przypisywanych poszczególnym autorom nie mogła przekroczyć ilości punktów, jakie przysługiwały za publikację w danym czasopiśmie według listy. Jeśli autorzy pochodzili z różnych jednostek, punkty miały być przypisywane z różną wagą (zależnie od ilości i afiliacji autorów), przy czym punkty były liczone z wagą dla jednostki, nie autora (należało tu także zachować zasadę, że suma punktów, jaką przypisali sobie następnie autorzy z danej jednostki, będący współauto-

rami danej publikacji wśród współautorów z innych jednostek, nie mogła jednak przekroczyć ilości punktów, jaka przysługiwała za daną publikację według listy). W przypadku wielokrotnej afiliacji autora punkty otrzymać mogła tylko jedna jednostka, wskazana przez autora. Jeśli ilość autorów (pochodzących z różnych jednostek) nie przekraczała dziesięciu, waga punktów dla każdej jednostki wynosiła 1. Tak więc, przykładowo, jeśli wśród autorów tylko jeden miał afiliację przy danej jednostce, przysługiwała mu pełna ilość punktów za daną publikację według listy. Jeśli natomiast autorów było więcej niż dziesięciu[3], waga punktów dla danej jednostki wynosiła: 1, jeśli co najmniej połowa autorów wykazywała afiliację przy tej jednostce, 1/2 – jeśli od 10% do mniej niż połowy autorów wykazywało przy niej afiliację i 1/4 – jeśli poniżej 10% autorów wykazywało afiliację przy jednostce. Jeśli przykładowo wśród ponad dziesięciu autorów tylko jeden miał afiliację przy danej jednostce, możliwe było tylko, że otrzyma 1/4 ilości punktów za daną publikację według listy [8].

c) zasady oceny punktowej dla monografii naukowych/podręczników akademickich

Dotychczas obowiązujące zasady oceny punktowej dla publikacji w monografiach naukowych/podręcznikach akademickich przedstawiono w tabeli 3.

Za monografię naukową/podręcznik akademicki uznawało się opracowanie naukowe (minimum 6 arkuszy wydawniczych[4] – dla nauk humanistycznych i społecznych oraz dziedzin sztuki i wchodzących w ich skład dyscyplin artystycznych lub 3 arkusze wydawnicze dla nauk ścisłych, technicznych i nauk o życiu). Publikacja ta powinna była być wydana jako książka lub oddzielny tom omawiający dane zagadnienie w sposób wyczerpujący, oryginalny i twórczy. Za publikację tego typu można było uznać także edycje tekstów źródłowych, leksykografie, ale nie uznawało się za nie monograficznych artykułów opublikowanych w czasopismach, powieści, zbiorów poezji, zbiorów opowiadań i reportaży, pamiętników i dzienników. Najwyżej punktowana była monografia naukowa/podręcznik akademicki w języku angielskim lub podstawowym dla danej dyscypliny (24 pkt). Za publikację tego typu w innym języku (a więc także w języku polskim) przysługiwało 12 pkt [8].

Za rozdział w monografii naukowej/podręczniku akademickim uznawane było natomiast opracowanie naukowe o objętości minimum 1 arkusza wydawniczego – dla nauk humanistycznych i społecznych oraz dziedzin sztuki i wchodzących w ich skład dyscyplin artystycznych lub 0,5 arkusza wydawniczego dla nauk ścisłych, technicznych i nauk o życiu. Za rozdział w monografii naukowej/podręczniku akademickim przysługiwało

[3] Tak duża (powyżej dziesięciu) ilość autorów spotykana jest bardzo rzadko, np. w publikacjach w zakresie nauk medycznych czy farmaceutycznych, przy czym autorzy pochodzą z różnych krajów.

[4] Jeden arkusz wydawniczy to 40 tys. znaków ze spacjami [12].

7 pkt – jeśli był on napisany w języku angielskim lub podstawowym dla danej dyscypliny i 3 pkt – jeśli był to język inny niż angielski lub podstawowy dla danej dyscypliny (w tym także język polski). Liczba punktów uzyskanych przez jednostkę za rozdziały zamieszczone w wieloautorskiej monografii naukowej/podręczniku akademickim nie mogła przekraczać ilości punktów za całą monografię naukową/podręcznik akademicki [8].

Tabela 3. Zasady oceny punktowej dotyczące monografii naukowych/podręczników akademickich, obowiązujące do dnia 30.09.2010

Kryterium	**Ilość punktów**
Monografia lub podręcznik akademicki w języku angielskim lub podstawowym dla danej dyscypliny	24 pkt
Monografia lub podręcznik akademicki w języku innym niż angielski lub podstawowy dla danej dyscypliny	12 pkt
Rozdział w monografii lub w podręczniku akademickim w języku angielskim lub podstawowym dla danej dyscypliny	7 pkt
Rozdział w monografii lub w podręczniku akademickim w języku innym niż angielski lub podstawowy dla danej dyscypliny	3 pkt
Redaktor naczelny wieloautorskiej monografii, podręcznika akademickiego lub serii wydawniczej w języku angielskim lub podstawowym dla danej dyscypliny	5 pkt
Redaktor naczelny wieloautorskiej monografii, podręcznika akademickiego lub serii wydawniczej w języku innym niż angielski lub podstawowy dla danej dyscypliny	3 pkt

Źródło: opracowanie własne na podstawie [8]

Za wznowienia monografii naukowej/podręczników akademickich nie przysługiwały punkty. Redaktor naczelny wieloautorskiej monografii, podręcznika akademickiego lub serii wydawniczej otrzymywał 5 pkt, jeśli była ona wydana w języku angielskim lub podstawowym dla danej dyscypliny, lub 3 pkt, jeśli był to język inny niż angielski lub podstawowy dla danej dyscypliny (w tym także język polski) [8].

d) niekorzystna relacja punktów za monografię do punktów za artykuł w czasopiśmie

12 pkt za monografię naukową/podręcznik akademicki (w języku polskim) to ilość punktów bardzo niekorzystnie nieproporcjonalna wobec ilości punktów za artykuł opublikowany w czasopiśmie z listy A, a nawet B (jeśli porównać do artykułu w czasopiśmie za 9 pkt czy nawet tylko 6 pkt). Opracowanie monografii naukowej/podręcznika akademickiego (a nawet tylko samego w nim rozdziału – z punktacją 3 pkt, jeśli był on w języku polskim) jest bowiem bardzo praco- i czasochłonne (ze względu na wysokie wymagania objętościowe), a dla uczciwego wobec samego siebie pracownika nauki – także

wymaga wszechstronnej, a często także interdyscyplinarnej wiedzy. Tak niska ilość punktów mogła zniechęcać potencjalnego autora do opracowania tego typu publikacji/rzadszego publikowania, a zarazem publikowania stosunkowo wysoko punktowanych artykułów, wymagających czasami paradoksalnie mniej pracy i czasu.

e) nieprawidłowości w interpretacji zasad oceny punktowej

Materiały konferencyjne jako takie nie były punktowane, dlatego też organizatorzy konferencji uciekali się do pewnego wybiegu. Wydawali materiały konferencyjne jako monografię naukową (przy czym zwrot „materiały konferencyjne" nie był nigdzie używany) pod wspólnym tytułem, a artykuły tam publikowane były traktowane jako rozdziały w monografii naukowej. Jednak wydaną w ten sposób publikację bardzo trudno było tak naprawdę uznać za monografię naukową. Monografia naukowa to bowiem opracowanie naukowe omawiające, jak wspomniano, jakieś zagadnienie w sposób wyczerpujący, oryginalny i twórczy, tymczasem publikacja tego rodzaju stanowiła jedynie zbiór publikacji, co prawda mieszących się w danej dyscyplinie, ale zupełnie przecież niespójnych ze sobą. Ponadto publikowane w ten sposób artykuły, poprzez konieczność spełnienia wysokich wymagań objętościowych (0,5 lub 1 arkusz wydawniczy), by można było przypisać 3 lub 7 pkt za publikację, wymagały z jednej strony dużego wysiłku od autora, z drugiej jednak stawały się niekonkretne, zatracały ściśle badawczy charakter, stając się jedynie szerokim opisem.

Ustawodawca nałożył w zakresie oceny punktowej za monografię naukową pewne ograniczenie – 12 pkt (jeśli została wydana w języku polskim). Organizatorzy konferencji dzielili więc zgłoszone artykuły na wiele monografii celem zmniejszenia prawdopodobieństwa lub nawet wyeliminowania przypadku, że suma punktów za publikacje (traktowane jako rozdziały) pracowników danej jednostki (najczęściej wydziału) przekroczyłaby 12 pkt. Oznaczało to, że w jednej monografii naukowej mogły być co najwyżej 4 publikacje pracowników danej jednostki (liczone po 3 lub 7 pkt jako rozdziały). W przypadku zaś, gdy tych publikacji było więcej niż 4 i oznaczyło się tę liczbę jako n, ilość punktów za daną publikację powinna być liczona jako $12/n$. Zarówno w przypadku monografii konferencyjnej, jak i niekonferencyjnej, wieloautorskiej monografii naukowej/także podręcznika akademickiego, wydawanego przez jednostkę, autorzy niestety często nie przywiązywali jednak zupełnie do tego wagi i pomijali zasadę, że punktacja za monografię naukową w zasadzie dotyczy przede wszystkim jednostki, nie autorów. Nie uwzględniając tego wymagania, każdy autor przypisywał rozdziałowi, który napisał, 3 lub 7 pkt, przez co ostateczna suma punktów przekraczała (czasami znacznie) 12 pkt dla monografii naukowej/podręcznika akademickiego w języku polskim, czy 24 pkt – jeśli była ona wydana w języku angielskim.

Innym błędem było przypisywanie rozdziałowi w monografii naukowej/podręczniku akademickim 3 lub 7 pkt, pomimo iż nie spełniał on wymagań minimalnej objętości, tzn.

1 arkusza wydawniczego (40 tys. znaków) – dla nauk humanistycznych i społecznych oraz dziedzin sztuki i wchodzących w ich skład dyscyplin artystycznych lub 0,5 arkusza wydawniczego (20 tys. znaków) dla nauk ścisłych, technicznych i nauk o życiu. Podobnie nie zwracało się także uwagi na wymaganie minimalnej ilości arkuszy dla całej monografii naukowej/podręcznika akademickiego, która powinna wynosić co najmniej 6 arkuszy wydawniczych (240 tys. znaków) – dla nauk humanistycznych i społecznych oraz dziedzin sztuki i wchodzących w ich skład dyscyplin artystycznych lub 3 arkusze wydawnicze (120 tys. znaków) dla nauk ścisłych, technicznych i nauk o życiu.

Inne nieprawidłowości i trudności przy publikowaniu

Poza wspomnianymi wyżej nieprawidłowościami i trudnościami, związanymi z publikowaniem, należy także dotknąć tematu uczciwości wobec samego siebie przy funkcjonowaniu w środowisku naukowym, autoplagiatów i nadmiernego autocytowania, ale także, i niestety, pewnej zależności od przełożonych.

a) rozwój naukowy a uczciwość wobec samego siebie

Należy rozważyć, czy własny rozwój naukowy, związany z publikowaniem, będzie oparty na własnej, uczciwej pracy, czy też dodatkowo, a może i przede wszystkim, będzie, ogólnie mówiąc – ułatwiany. Najlepszym przykładem są tutaj konferencje czy seminaria, które w zasadzie powinny być miejscem wymiany informacji, doświadczeń czy zdań na podobny temat. Niestety, stają się one także sposobnością do zawierania czy utrzymywania znajomości w celach – najogólniej ujmując – pozanaukowych (np. „przypomnienia się" pewnemu profesorowi, który potencjalnie może w przyszłości brać udział w ocenie dorobku naukowego danego pracownika nauki na wyższy stopień). Tymczasem dla uczciwego pracownika naukowego zawieranie i utrzymywanie znajomości, kontaktów i tzw. wyrabianie sobie nazwiska (w celach, jak wspomniano, pozanaukowych) nie jest do niezbędne w rozwoju naukowym. Przede wszystkim powinno liczyć się – gdzie, co i za ile punktów jest publikowane. Bez znajomości co najwyżej artykuł zostanie opublikowany później, bo jeśli przedstawia wartość naukową, nie zostanie odrzucony.

b) autoplagiat i autocytowanie

Pracownik nauki powinien sobie odpowiedzieć na pytanie, czy może pisać wiele razy (choć w różnych publikacjach) dokładnie o tym samym?, usprawiedliwiając się nawet i przed samym sobą, że każdy artykuł jest spojrzeniem co prawda na to samo zagadnienie, ale w innym aspekcie... Niestety, takie pytanie mogą sobie zadawać tylko bardziej uczciwi pracownicy. Niektórzy nie zadają sobie nawet tego pytania. Co więcej, wiele razy zamieszczają te same akapity w różnych publikacjach, choć może ułożone w innej kolejności, czy nieco inaczej nazwane w rozdziałach. Wielokrotny autoplagiat, mniejszych lub większych części (fragmentów) publikacji, to nie tylko ilościowe mnożenie sa-

mych publikacji pod własnym autorstwem, ale także wielokrotne uzyskiwanie punktów za to samo. Z powyższą nieuczciwością wiąże się także nadmierne autocytowanie. Autocytowanie powinno być stosowane właściwie tylko wtedy, jeśli autor odnosi się do już przetworzonej przez siebie i zamieszczonej w jego wcześniejszej publikacji informacji. Jeśli jednak może ponownie skorzystać ze źródeł pierwotnych, bez szkody dla jakości przekazywanych informacji, powinien tak postąpić. W przeciwnym przypadku należy uznać, że autor stosuje autocytowanie tylko dla zwiększenia ilości pozycji literaturowych i podkreślenia wartości własnej osoby.

c) zależność od przełożonych

Powiększanie własnego dorobku naukowego, ale także i ilości punktów za kolejne publikacje, może być niestety czasami spowolnione z przyczyny całkiem niezależnej od pracownika naukowego. Niekiedy zdarza się bowiem, że przełożeni wymuszają współautorstwo publikacji na swoich podwładnych (w mniej lub bardziej bezpośredni sposób). Dzieje się tak pomimo braku udziału w tworzeniu samej publikacji, ponieważ kontakt z samą publikacją ogranicza się zaledwie co najwyżej do jej przejrzenia, sprawdzenia, trudno jednak mówić o jakimś większym wkładzie pracy. Przełożeni uważają jednak, że mają prawo do współautorstwa publikacji, gdyż stworzyli podwładnym odpowiednie warunki do prowadzenia badań (poprzez zapewnienie i/lub utrzymanie bazy badawczej, opracowanie i udostępnienie metod badawczych), a także przez włożenie trudu we wcześniejsze przekazanie im swojej wiedzy. Oddzielną sprawą jest także decydowanie przez przełożonego o podziale punktów za taką publikację, który często jest niesprawiedliwy dla jej faktycznego autora wobec wkładu jego pracy w publikację. Obydwa te rodzaje działań prowadzą oczywiście do pomniejszania dorobku punktowego swoich podwładnych. Jednocześnie przełożony niewielkim wkładem pracy ciągle zaznacza swoją obecność w świecie nauki, gdyż jego nazwisko ciągle się pojawia. Postępowanie związane z wymuszaniem współautorstwa, jak i niesprawiedliwym podziałem punktów, nie jest zresztą specyfiką polską, ale niestety powszechnie spotykaną w świecie nauki. Z drugiej strony niektórzy przełożeni mogą ufać swoim podwładnym i nie nadzorować (a jednocześnie także nie korzystać z efektów ich pracy). Taki pracownik może samodzielnie planować i publikować. Nieprawdą jest bowiem, że współautorem publikacji musi być znana osoba (tzn. wspomniany przełożony) – jeśli artykuł przedstawia dużą wartość, współautorstwo przełożonego jest zupełnie niepotrzebne.

Temat, treść i układ publikacji musi być niekiedy dostosowywany przez młodego pracownika nauki do wymagań kilku osób (na stanowiskach profesorskich) jednocześnie, do których przełożony kieruje swojego podwładnego. Tymczasem każda osoba na stanowisku profesorskim ma już w dużej mierze ukształtowany pogląd na dane zagadnienie (różne od poglądu innego profesora) i będzie się starała (mniej lub bardziej delikatnie narzucić go młodemu pracownikowi nauki). Konieczność łączenia przeciwstaw-

nych stanowisk w jednej publikacji nie jest możliwe i może powodować frustrację młodego pracownika naukowego.

Podsumowanie

Obecnie brak jest podstawy prawnej dla systemu punktowego, ponieważ przestały obowiązywać dotychczasowe zasady, a nowe nie zostały jeszcze opracowane i wprowadzone (zajmuje się tym Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych). Wskazuje to na bardzo dużą niefrasobliwość ustawodawcy. Tymczasem wydawcy czasopism oraz organizatorzy konferencji bazują ciągle na dotychczasowych zasadach (tzn. tych, które znają), nie zdając sobie niekiedy sprawy, że nie są one obowiązujące – przy komunikatach dotyczących konferencji i na stronach internetowych czasopism zamieszczane są informacje odnoszące się wyłącznie do dotychczasowych zasad.

Przy dotychczas obowiązujących zasadach najwyżej punktowane były czasopisma z listy A, tzw. listy filadelfijskiej (13, 20, 27, 32 lub 40 pkt). Są to głównie czasopisma amerykańskie, punktowane w oparciu o wskaźnik cytowań JCR. Lista B obejmowała czasopisma z następującą punktacją: 1, 2, 6 i 9 pkt. Lista ERIH, z punktacją 10, 15 lub 20 pkt (co wynikało z odpowiednich kategorii: C – zasięg lokalny, B – zasięg regionalny, A – zasięg ogólnoświatowy) obecnie obejmuje kategorie NAT, INT1, INT2. W przypadku rozdziału w monografii naukowej/podręczniku akademickim wymaga się objętości 0,5 lub 1 arkusza wydawniczego – zależnie od dziedziny nauki i przypisuje się mu wówczas 3 pkt (za rozdział w języku polskim) lub 7 pkt (w języku angielskim lub podstawowym dla danej dyscypliny). Pełnej monografii naukowej/podręcznikowi akademickiemu przypisuje się natomiast 12 pkt (jeśli był napisany w języku polskim) i 24 pkt (jeśli był to język angielski lub podstawowy dla danej dyscypliny).

Brak jednoznacznych kryteriów oceny punktowej oraz nieuczciwość samych pracowników nauki prowadziły jednak (a w wielu aspektach prowadzą nadal) do wielu nieprawidłowości, np.: niepoprawnego liczenia punktów (wynikającego z nieznajomości albo ignorowania zasad oceny punktowej i przez to przypisywania sobie większej ilości punktów niż przysługiwało), wykorzystywania kontaktów i znajomości dla ewentualnej oceny dorobku naukowego (szczególnie podczas konferencji), autoplagiatu i autocytowania (dla zwiększenia własnego dorobku naukowego w postaci punktów niewielkim kosztem i podkreślenia własnego nazwiska), wymuszania współautorstwa na podwładnych (co także powiększało dorobek punktowy), niekorzystnego podziału punktów między współautorów (przypisywanie podwładnemu mającemu największy wkład w napisanie artykułu małej ilości punktów), konieczności jednoczesnego dostosowywania się do wymagań wielu osób na wyższych stanowiskach (w przypadku kiedy podwładny na polecenie przełożonego musi udać się do innych osób celem skonsultowania tematu, treści i układu artykułu).

Literatura

[1] Chyła W., *Sprawozdanie z działalności Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk za okres od listopada 2007 do października 2008*. Rocznik Historii Sztuki, 2008, XXXIII, s. 259-264.
[2] European Reference Index for the Humanities; http://www.esf.org/research-areas/humanities/erih-european-reference-index-for-the-humanities.html; data dostępu: 26.06.2011.
[3] Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych; http://www.nauka.gov.pl/nauka/organy-opiniodawczo-doradcze-ministra/komitet-ewaluacji-jednostek-naukowych/; data dostępu: 7.06.2011.
[4] Lista czasopism punktowanych; http://www.nauka.gov.pl/finansowanie/finansowanie-nauki/dzialalnosc-statutowa/ocena-jednostek-naukowych/lista-czasopism-punktowanych/; data dostępu: 7.06.2011.
[5] Nauka Polska. Często zadawana pytania; http://nauka-polska.pl/shtml/ankieta/ankieta_jed_pytania.shtml; data dostępu 29.06.2011.
[6] Rozporządzenie MNiSW z 17.10.2007 w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność statutową (Dz. U. 2007, nr 205, poz. 1489).
[7] Rozporządzenie MNiSW z 24.07.2009 zmieniające rozporządzenie w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność statutową (Dz. U. 2009, nr 126, poz. 1044).
[8] Rozporządzenie MNiSW z 25.05.2010 zmieniające rozporządzenie w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność statutową (Dz. U. 2010, nr 93, poz. 559).
[9] System oceny parametrycznej jednostek naukowych; http://www.nauka.gov.pl/finansowanie/finansowanie-nauki/dzialalnosc-statutowa/ocena-jednostek-naukowych/system-oceny-parametrycznej-jednostek-naukowych/; data dostępu: 7.06.2011.
[10] Ustawa z 30.04.2010 o zasadach finansowania nauki (Dz. U. 2004, nr 96, poz. 615).
[11] Ustawa z 8.10.2004 o zasadach finansowania nauki (Dz. U. 2004, nr 238 poz. 2390).
[12] *Wielka Encyklopedia Naukowa* PWN. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, t. 2.

The legal and moral aspects of the publishing

In the article the activities linked to the creating of the scoring of publications new system are presented. There is also the rules of the previous system summarized (the articles in the journals and the scholarly monographs/academic textbook, the disadvantageous relation of points for monograph to the points for the article in the journal, the irregularities in the interpretation of the scoring of publications system). In the article also pointed the other irregularities and the difficulties linked to the publishing: the incorrect counting of points, the using contacts to evaluate the scientific achievements, the auto- plagiarism and the auto-citation, the forcing the co-authorship, the disadvantageous partition of points between the co-authors, the necessity of the simultaneous adapting to the requirements of many persons in the higher positions. Thus, all presented issues are considered in the moral context.

Key words: scoring of publications, irregularities in the publishing, difficulties in the publishing